

CZEJONKA

20 grudnia 1983 r.
Rok XIII ◆ Nr 45-46

I SŁOWEM

GAZETA ZAŁOGI OLSZTYŃSKICH Zakładów Graficznych

Z okazji
Święta Bożego Narodzenia oraz
Nowego Roku, życzenia wszelkiej
pomyślności w życiu osobistym
i zawodowym

składa

Dyrekcja i kolegium redakcyjne
„Czejonka i Słowem”

JAKI BYŁ...

Olsztyńskie Zakłady Graficzne im. S. Pieniężnego kończą 1983 r. lepszymi wynikami niż rok poprzedni. Przedsiębiorstwo osiągnęło wyższy zysk, a pracownicy większe dochody. Społeczeństwo otrzymało więcej książek i gazet, administracja większą liczbę druków, a handel więcej opakowań. Dobre wyniki to rezultat pracy drukarzy bezpośrednio wytwarzających produkty, ślusarzy i elektryków, pracowników administracji i obsługi.

Tym wszystkim pracownikom, którzy swoją rzetelną pracą przyczynili się do sukcesu Olsztyńskich Zakładów Graficznych należą się słowa szczególnego uznania i podziękowania. Bowiem tylko praca rzetelnie spełniona może dać człowiekowi satysfakcję a społeczeństwu pożytek. Większość załogi OZGraf. może mieć zadowolenie z wyników swojego trudu w 1983 r.

Były w naszej pracy również mankamenty, które pomniejszały efekty pracy. Rosnąca absencja, zdarzające się przypadki pijanstwa alkoholu, szwankująca organizacja pracy, niedostateczna dyscyplina pracy, kradzieże — są to przejawy zachowań, które powinniśmy ograniczać lub nawet całkowicie eliminować.

Swoje poczesne miejsce w społecznościach zakładowych Olsztyna, Ostródy, Mławy i Działdowa miały organizacje partyjne i związkowe. Zyskiwały one poprzez pracę swoich członków i aktywność działaczy, coraz większy wpływ na całą załogę.

Samorząd pracowniczy śmiało można określić jako rzeczywistego i odpowiedzialnego współgospodarza przedsiębiorstwa.

Reforma gospodarcza sprawiła, że zakłady nasze samodzielnie kształtują swoją teraźniejszość i przyszłość. Nie jesteśmy przez nikogo dotowani i nie otrzymujemy żadnych ulg finansowych. W tej sytuacji zdani jesteśmy wyłącznie na własne siły co powinno wyzwać inicjatywę i przedsiębiorczość pracowników. Taka postawa zapewni pomyślność całego przedsiębiorstwa, a tym samym pozwoli polepszyć sytuację materialną załogi.

W zbliżającym się 1984 roku życzę Wszystkim Pracownikom większego zadowolenia z pracy i satysfakcji, jaką daje dobrze spełnianie obowiązków, zdrowia i szczęścia rodzinnego oraz spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń.

Marian KOCHALSKI

Uzyskane za 10 m-cy 1983 r. wyniki działalności gospodarczej przedsiębiorstwa oraz przewidywane wykonanie zadań ustalonych na ostatnie dwa m-ce br. pozwalają stwierdzić, że Olsztyńskie Zakłady Graficzne uzyskają za cały 1983 r. następujące wskaźniki i relacje ekonomiczne.

I. W ZAKRESIE SPRZEDAŻY WYROBÓW POLIGRAFICZNYCH

WARTOSC sprzedanych wyrobów i usług wyniosła 588,0 mln zł, tj. 107,0 proc. wartości planowanej i o 23,3 proc. więcej aniżeli sprzedaż zrealizowana za 1982 r.

Wypada podkreślić, że wartość samych usług poligraficznych, tj. bez zużytego papieru wyniosła 324 mln zł, co stanowi 115,2 proc. sprzedaży bez papieru za 1982 r.

Przedstawiona powyżej dynamika sprzedaży uzyskana zostanie przy zatrudnieniu tylko o 1,9 proc. większym aniżeli w 1982 r. Wzrost sprzedaży w 1983 r. nastąpił głównie w wyniku takich czynników, jak: wprowadzenie motywacyjnych zasad wynagradzania i premiowania, preferujących przede wszystkim pracowników uzyskujących wyższą niż przeciętna wydajność pracy i wykorzystujących w maksymalnym stopniu czas pracy, dość korzystny dobór robót, zapewniający wysokie wykorzystanie zdolności produkcyjnej, sprawne usuwanie skutków awarii maszyn i urządzeń, wprowadzenie atrakcyjnych form i stawek płac za pracę w wolne soboty, podjęcie produkcji nowego tytułu gazety codziennej, syste-

Jak reforma gospodarcza działa w OZGraf.

matyczne wdrażanie zadań objętych zakładowym programem antyinflacyjnym i oszczędnościowym.

II. W ZAKRESIE PRODUKCJI RZECZOWEJ

Produkcja rzeczowa mierzona w tys. k/o B1 wyniosła za 1983 r. około 301 mln, co będzie stanowiło 100 proc. ilości planowanej i 124,5 proc. produkcji rzeczowej za 1982 r.

W ramach ww. wielkości nastąpi w br. zwiększenie produkcji książek o 2,3 proc., produkcji gazet o 36,8 proc., czasopism o 70,6 proc., akcydensów o 34,4 proc. i opakowań o 9,5 proc. Równocześnie nastąpią dość istotne zmiany w strukturze produkcji w stosunku do 1982 r., wynikające zarówno z potrzeby lep-

szego wykorzystania zdolności produkcyjnej, jak i z daleko posuniętej specjalizacji poszczególnych zakładów przedsiębiorstwa. Zmiany te nie spowodują jednak zmniejszenia rozmiarów produkcji książek i broszur. Wielkość tej produkcji w jedn. naturalnych wyniesie za 1983 r. 7,4 mln egz., tj.: o 3,2 proc. więcej aniżeli w 1982 r. Należy podkreślić, że poziom produkcji rzeczowej za 1983 r. będzie tylko o 2,9 proc. niższy, aniżeli zrealizowany za 1979 r., a równocześnie wyższy o 1,0 proc., aniżeli za 1980 r., przy zmniejszonym o 80 pracowników zatrudnieniu w stosunku do 1982 r. i o 75 pracowników w stosunku do 1979 r.

III. W ZAKRESIE WYNAGRODZEŃ

Założona w planie i realizowana dynamika produkcji rzeczowej umożliwiła zwiększenie w 1983 r. wydatków na wynagrodzenia, wolnych od obciążeń na PFAZ o 7,438 tys. zł, tj. o 12,25 proc., co w skali roku stanowi dodatkowy przychód w kwocie 10,056 zł na każdego pracownika.

Równocześnie, wobec zdecydowanie zaniżonego poziomu płac w ostatnich latach przed wprowadzeniem reformy gospodarczej, podjęto decyzję o dodatkowym zwiększeniu wynagrodzeń, o dalsze 7,75 proc. W rezultacie wydatki na wynagrodzenia, kontrolowane przez PFAZ wzrosną łącznie o 20,0 proc., tj. o 15,208 zł w skali roku na jednego pracownika. Natomiast łączne średnie dochody pracownicze z tyt. pracy wyniosą razem z

DALSZY CIĄG NA STR. 2

ZAKŁADOWY program antyinflacyjny i oszczędnościowy został uchwalony przez Radę Pracowniczą przedsiębiorstwa dnia 15 VI 1983 r. i wprowadzony do realizacji od dnia 1 VII 1983 r. Zadania określone w programie mają na celu głównie zwiększenie tempa produkcji książek, akcydensów i innych wyrobów poligraficznych, w drodze wzrostu wydajności pracy i lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego. Ponadto podjęto szereg przedsięwzięć zmierzających do obniżenia materiałochłonności produkcji, oszczędności energii i innych kosztów. W zakresie działań na rzecz wzrostu wydajności pracy i dynamiki produkcji przyjęto do realizacji 13 zadań, a w zakresie obniżki kosztów 27 zadań.

W okresie od lipca do listopada br. większość zadań została wdrożona do realizacji i można już odnotować pierwsze efekty. Przede wszystkim, w wyniku wprowadzenia szczególnie motywacyjnych zasad wynagradzania i premiowania, w tym również wynagradzania za pracę w wolne soboty, nastąpił widoczny wzrost wydajności pracy. W mierniku rzeczowym wydajność pracy wzrosła w roku 1983 o 21,1 proc., przy czym można przyjąć, że znaczna część

tego wzrostu jest wynikiem zastosowania motywacyjnych zasad wynagradzania. Trzeba podkreślić, że od lipca br. nastąpił wzrost zainteresowania wśród załogi co do podejmowania pracy w wolne soboty. W ostatnich miesiącach w każdą wolną sobotę pracowało już około 100

5 miesięcy realizacji zakładowego programu antyinflacyjnego i oszczędnościowego

pracowników, a wartość wykonanej w tych dniach dodatkowej produkcji wyniosła około 8 mln zł. W mierniku wartościowym nastąpił wzrost sprzedaży wyrobów poligraficznych o 27,1 proc. w stosunku do wyników za okres porównywalny roku 1982. Przyrost ten stanowi w kwocie bezwzględnej 103,6 mln zł, z czego z tytułu wzrostu wydajności pracy nastąpił wzrost sprzedaży o 50 mln zł.

Pomyślnie realizowane jest zadanie ponownego zatrudnienia w przedsiębiorstwie b. pracowników, przebywających na emeryturach. Do chwili obecnej zatrudniono ponownie 4 wysokowy-

kwalifikowanych drukarzy na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenia, tj. tyle ile założono w programie na 1983 r. W wyniku wprowadzenia specjalnych form wynagradzania za wykonywanie zadań o szczególnym znaczeniu dla przedsiębiorstwa, dokonano w bardzo

5 miesięcy realizacji zakładowego programu antyinflacyjnego i oszczędnościowego

krótkim czasie montażu maszyn po remoncie kapitalnym oraz wykonano 50 szt. elementów do maszyn drukujących, niedostępnych na rynku. W związku z podjęciem aktywnych i skutecznych starań o pozyskanie dodatkowych planowanych zleceń drukowanych techniką typograficzno-rotacyjną (z uwagi na niedostateczne wykorzystanie maszyn do druku gazet), wydrukowano poza planem szereg tytułów dla Wydawnictwa „Rzeczypospolita” o łącznej wartości ponad 8 mln zł, bez wartości przedrukowanego papieru, przy czym w okresie realizacji programu antyinflacyjnego wyko-

nano dodatkową produkcję wartości 3 mln zł.

W wyniku podjęcia ekonomicznych środków nacisku wobec producentów wadliwego jakościowo papieru, przedsiębiorstwo zrekompensowało ponoszone z tego tytułu straty produkcyjne w kwocie 2,5 mln zł poprzez

5 miesięcy realizacji zakładowego programu antyinflacyjnego i oszczędnościowego

stanowcze obniżanie cen zakupu papieru z wadami. Równocześnie, w wyniku eliminowania z procesu produkcyjnego materiałów z wadami, nastąpiła widoczna poprawa jakości wyrobów finalnych, wyrażająca się przede wszystkim w zmniejszeniu się ilości zwrotów książek oraz w poprawie walorów estetycznych książek. Przyjęte w programie zadanie wykonania w roku 1983 i 1984 siłami własnymi 4 remontów kapitalnych maszyn drukujących zostało rozpoczęte i będzie zakończone zgodnie z planem. W wyniku tego nastąpi wzrost wydajności technicznej ww. maszyn o 24,7 proc. oraz

wzrost produkcji rzeczowej o 4 mln k/o B1 w skali roku, co w przeliczeniu na egzemplarze książek o objętości 20 arkuszy drukarskich wyniesie 400 tys. egzemplarzy dodatkowej produkcji. Prawidłowo realizowane jest zadanie dotyczące poprawy sprawności usuwania awarii maszyn, co wyraża się zmniejszeniem w roku 1983 wskaźnika strat czasu pracy z powodu awarii do 5,9 proc. z 6,5 proc. w roku 1982. Podobnie realizowane są pozostałe zadania zmierzające do zwiększenia produkcji i sprzedaży.

W zakresie działań zmierzających do obniżki kosztów produkcji zrealizowano następujące zadania:

1. Zlikwidowano lub upłynniło niezbędne dla przedsiębiorstwa środki trwałe o wartości początkowej 1232 tys. zł, w wyniku czego obniżono koszty amortyzacji o 100 tys. zł w skali roku i o 50 tys. zł za okres lipiec — grudzień 1983 r.

CIĄG DALSZY NA STR. 2



Z działalności Rady Pracowniczej

OSTATNIE miesiące były bardzo pracowite dla Samorządu Pracowniczego jak i Prezydium Rady. Podjęto wiele inicjatyw i działań zmierzających do rozwiązywania najbardziej nabrzmiałych spraw związanych z naszym zakładem i prowadzoną bieżącą działalnością statutową.

Aktywnie uczestniczą przedstawiciele Rady Pracowniczej naszego przedsiębiorstwa w pracach nad poprawieniem niedobrej sytuacji w polskiej poligrafii na szczeblu ogólnokrajowym, aktywnie włączając się ze swoimi uwagami, propozycjami.

Podstawowa uwaga w pracy Rady Pracowniczej oczywiście skupia się na sprawach bieżących przedsiębiorstwa, mając oczywiście na uwadze zakłady terenowe.

W przeciągu sześciu miesięcy, tj. od maja do 17 listopada br., mimo okresu urlopowego, odbyło się 5 posiedzeń Rady Pracowniczej, na których dominującymi tematami były:

I. Program antyinflacyjny i oszczędnościowy na lata 1983—1985. W skład zespołu zajmującego się wyżej wymienionym programem powołano 16 osób z posród różnych grup zawodowych naszego przedsiębiorstwa, których zadaniem było przede wszystkim znalezienie rezerw dla uzyskania wzrostu produkcji i obniżenia kosztów własnych. Efekty ekonomiczne programu obliczone na rok 1983 winny zamknąć się kwotą 11,2 mln zł, a w latach 1984—1985, kwotą 31,9 mln złotych. W zakresie obniżki kosztów własnych w roku 1983 — 766 tys. złotych, w latach 1984—1985 1,2 mln zł. W programie znalazło się również miejsce na wniosek w stosunku do dyrekcji o szukanie rezerw w zatrudnieniu w administracji.

Program został przyjęty przez Radę Pracowniczą do realizacji i będzie z pewnością systematycznie kontrolowana jego realizacja, i w razie potrzeby, w miarę napływania nowych wniosków uaktualniony.

Na nowe wnioski i propozycje oczekuje zarówno dyrekcja jak i Rada Pracownicza od wszystkich pracowników, nie tylko z powołanego zespołu.

II. Analiza i akceptacja zapropo-

— sprawy związane z modernizacją w ośrodku w Nowej Kaletce, tj. akceptacja inwestycji socjalnych na kwotę 1025 tys. złotych.

III. Analiza zasadności upłyniania zbędnych maszyn i ich akceptacja.

IV. Bieżąca analiza wyników ekonomiczno-finansowych Olsztynskich Zakładów Graficznych. Z inicjatywy Rady Pracowniczej odbył się cykl spotkań przy współudziale przedstawicieli dyrekcji przedsiębiorstwa ze wszystkimi wydziałami produkcyjnymi, administracją i zakładami terenowymi.

Spotkania miały charakter roboczy, na których przedstawiciele dyrekcji i Rady Pracowniczej zdawali sprawozdania z dotychczasowej swojej działalności, zapoznano pracowników z wynikami ekonomiczno-finansowymi przedsiębiorstwa i zamierzeniami na przyszłość.

Zapoznano się w czasie tych spotkań z problemami różnego

charakteru, występującymi na poszczególnych odcinkach pracy, które powinny posłużyć w dalszej bieżącej pracy, zarówno Radzie Pracowniczej jak i dyrekcji. W wielu przypadkach spotkaliśmy się z wypowiedziami pracowników, którzy przedstawili problemy istotne dla danej grupy, czy poszczególnych osób i były sprawami o różnym stopniu ważności.

Wszystkie poruszane sprawy zostały zanotowane i są systematycznie, w miarę możliwości i środków realizowane. Najsmutniejsze w tym wszystkim to, że znaczna część z tych spraw powinna być załatwiana na bieżąco przez odpowiedzialne osoby, dzięki czemu unikną by się znacznej ilości pretensji, rozgoryczenia i niedomówień.

W wielu przypadkach z rozmów wynikało, że brak jest spotkań i informowania pracowników przez kierownictwo o sprawach dotyczących problemów ogólnozakładowych, jak i dotyczących poszczególnych grup produkcyjnych.

Przy tej okazji należało by się zastanowić, czy nie zasadne będzie powrócenie od nowego roku do starej, ale chyba dobrej, sprawdzonej tradycji, orga-

nizowania przez kierowników poszczególnych komórek organizacyjnych zebrań raz na kwartał z udziałem przedstawicieli dyrekcji.

Wiodącym tematem na zebraniach była sprawa płac, premii i wynagrodzeń za pracę w wolne dni od pracy. Do dnia dzisiejszego sprawa premii i wynagrodzeń za dni wolne od pracy, została w miarę dobrze rozwiązana przez dyrekcję, i w tym przedmiocie chyba nie ma większych nieporozumień i niejasności. Oddzielną sprawą w tym temacie jest poziom, czyli wysokość płac wszystkich zatrudnionych bez względu na zajmowane stanowisko.

Zdajemy sobie sprawę, że płace w naszym przedsiębiorstwie są dalekie od zadowalających i są stale czynione starania o ich podwyższenie. Powinniśmy

być jednak mimo wszystko świadomi tego, że w chwili obecnej zasadniczy wpływ na wysokość płac będzie mieć nasza wspólna sumienna i wydajna praca.

Są również czynione starania przez członków Rady Pracowniczej o zmianę sytuacji placowej i ogólnego rozwoju poligrafiki poza naszym zakładem.

Takim przedsięwzięciem było spotkanie przedstawicieli Rad Pracowniczych zrzeszonych w zrzeszeniu „Poligrafia”, tj. 39 przedsiębiorstw poligraficznych z ministrem kultury i sztuki prof. K. Żygulskim, które miało być doniosłym wydarzeniem, i z którym wiązano duże nadzieje, a w którym wziął udział nasz przedstawiciel.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy przedstawicieli Rad Pracowniczych zakładów poligraficznych miasta Łodzi, i z którą wystąpili na ostatnim posiedzeniu Rady Zrzeszenia „Poligrafia”, które odbyło się 15 listopada br.

Przed wizytą w ministerstwie odbyło się spotkanie przedstawicieli Rad Pracowniczych przedsiębiorstw poligraficznych w Warszawie, w celu zredago-

wania wspólnego tekstu pisma o stanie i środkach, jakie należy przedsięwziąć w celu uzdrowienia polskiej poligrafii.

Poniżej przedstawiam obszernie fragmenty tego pisma. W piśmie skierowanym na ręce prof. dr. Kazimierza Żygulskiego, ministra kultury i sztuki, Rady Pracownicze przedsiębiorstw przemysłu poligraficznego zgrupowane w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przedstawiono tematy wielokrotnie wysuwane i dyskutowane na spotkaniach z przedstawicielami resortu kultury i sztuki, sesjach Rady Zrzeszenia oraz zebraniach załóg, o których załatwienie bezskutecznie zabiegano od 1982 roku.

W zakresie kadr zwrócono uwagę na systematyczne obniżanie się stanu zatrudnienia. Na przestrzeni lat 1980—1983 odešlo do innych przemysłów 5 tysięcy wysokokwalifikowanych fachowców.

Dalszy odpyły fachowców z przemysłu poligraficznego uzasadniono przyznawaniem dodatkowych wynagrodzeń bez ob-

ciążenia na PFAZ w wysokości 1000—3000 zł na 1 pracownika dla szeregu przemysłów rynkowych.

Zaproponowano przyznanie kwoty wzrostu wynagrodzeń zwolnioną z obciążeń na PFAZ w wysokości 3000 zł miesięcznie na 1 zatrudnionego jeszcze w bieżącym roku, ustalenie korzystniejszego niż bazowy współczynnik korekcyjny dla ustalenia progu wzrostu wynagrodzeń wolnego od obciążeń na PFAZ.

W zakresie modernizacji przedstawiono obecny stan techniczny poligrafii i jego zużycie. Zaproponowano zwolnienie z wyplat amortyzacji i środki finansowe, które by pozostały w przedsiębiorstwach zwiększając ich fundusze rozwoju i pozwalając na zahamowanie postępującego procesu dekapitalizacji majątku trwałego.

W zakresie kredytów bankowych wniesiono uzyskanie dla przemysłu poligraficznego preferencji w dziedzinie polityki kredytowej NBP.

W zakresie zamówień rządowych postulowano ojęcie produkcji poligraficznej zamówieniami rządowymi, co stworzyłoby realne warunki dalszego zwiększenia produkcji poprzez priorytety zaopatrzeniowe oraz ekonomiczno-finansowe.

W powyższym piśmie zaznaczono, że bez załatwienia tych spraw nie widzi się możliwości uczynienia produkcji poligraficznej nawet na dotychczasowym niezadowalającym poziomie. Piśmo zostało podpisane przez 31 przedstawicieli Rad Pracowniczych z całej Polski.

Do spotkania z ministrem kultury i sztuki doszło 3 listopada br. Niestety, oczekiwania wszy-

stkich przytoczonych na spotkanie spełzły dosłownie na niczym. Mimo dużego oddania poligrafów sprawie upowszechnienia kultury, pozytywnego odzewu drukarzy na apel premiera, generała Wojciecha Jaruzelskiego o zwiększenie produkcji książek, ministerstwo nie dało nawet cienia nadziei na poprawę sytuacji w poligrafii. Jako uczestnik tego spotkania dowiedziałem się jedynie, że sytuacja kraju jest ciężka i brak środków na jej poprawę. Książka przecież stanowi najlepszy środek przekazywania wiadomości z pokolenia na pokolenie. Poszukiwania uczonych i filozofów, odkrycia, a także piękno języka służą nam nadal dzięki książce. Nie zastąpią jej współczesne środki masowego przekazu, jak radio i telewizja, bo książka posiada swoją siłę oddziaływania i sięgamy po nią we wszystkich okolicznościach życia.

Myśli zawarte na kartach książki szerzą hasła postępu, rozbudowują doniosłe dążenia, zwalczają przesady, ciemnotę, niesprawiedliwość.

Książka stanowi podstawowy element w upowszechnianiu kultury. I z tych faktów zawartych w tym piśmie, skierowanym do Ministerstwa Kultury i Sztuki, i z tym związanych konsekwencji chyba nie wszyscy sobie zdają sprawę, a przynajmniej sprawiają takie wrażenie w bezpośrednich kontaktach.

Ryszard MAĆKOWIAK

PRACOWITE MIESIĄCE

Przed wizytą w ministerstwie odbyło się spotkanie przedstawicieli Rad Pracowniczych zakładów poligraficznych miasta Łodzi, i z którą wystąpili na ostatnim posiedzeniu Rady Zrzeszenia „Poligrafia”, które odbyło się 15 listopada br.

Przed wizytą w ministerstwie odbyło się spotkanie przedstawicieli Rad Pracowniczych przedsiębiorstw poligraficznych w Warszawie, w celu zredago-

owania wspólnego tekstu pisma o stanie i środkach, jakie należy przedsięwziąć w celu uzdrowienia polskiej poligrafii.

Poniżej przedstawiam obszernie fragmenty tego pisma. W piśmie skierowanym na ręce prof. dr. Kazimierza Żygulskiego, ministra kultury i sztuki, Rady Pracownicze przedsiębiorstw przemysłu poligraficznego zgrupowane w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przedstawiono tematy wielokrotnie wysuwane i dyskutowane na spotkaniach z przedstawicielami resortu kultury i sztuki, sesjach Rady Zrzeszenia oraz zebraniach załóg, o których załatwienie bezskutecznie zabiegano od 1982 roku.

W zakresie kadr zwrócono uwagę na systematyczne obniżanie się stanu zatrudnienia. Na przestrzeni lat 1980—1983 odešlo do innych przemysłów 5 tysięcy wysokokwalifikowanych fachowców.

Dalszy odpyły fachowców z przemysłu poligraficznego uzasadniono przyznawaniem dodatkowych wynagrodzeń bez ob-

ciążenia na PFAZ w wysokości 1000—3000 zł na 1 pracownika dla szeregu przemysłów rynkowych.

Zaproponowano przyznanie kwoty wzrostu wynagrodzeń zwolnioną z obciążeń na PFAZ w wysokości 3000 zł miesięcznie na 1 zatrudnionego jeszcze w bieżącym roku, ustalenie korzystniejszego niż bazowy współczynnik korekcyjny dla ustalenia progu wzrostu wynagrodzeń wolnego od obciążeń na PFAZ.

W zakresie modernizacji przedstawiono obecny stan techniczny poligrafii i jego zużycie. Zaproponowano zwolnienie z wyplat amortyzacji i środki finansowe, które by pozostały w przedsiębiorstwach zwiększając ich fundusze rozwoju i pozwalając na zahamowanie postępującego procesu dekapitalizacji majątku trwałego.

W zakresie kredytów bankowych wniesiono uzyskanie dla przemysłu poligraficznego preferencji w dziedzinie polityki kredytowej NBP.

W zakresie zamówień rządowych postulowano ojęcie produkcji poligraficznej zamówieniami rządowymi, co stworzyłoby realne warunki dalszego zwiększenia produkcji poprzez priorytety zaopatrzeniowe oraz ekonomiczno-finansowe.

W powyższym piśmie zaznaczono, że bez załatwienia tych spraw nie widzi się możliwości uczynienia produkcji poligraficznej nawet na dotychczasowym niezadowalającym poziomie. Piśmo zostało podpisane przez 31 przedstawicieli Rad Pracowniczych z całej Polski.

Do spotkania z ministrem kultury i sztuki doszło 3 listopada br. Niestety, oczekiwania wszy-

UCHWAŁA POP

podjęta na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 22 listopada 1983 r.

POP PZPR przy Olsztynskich Zakładach Graficznych po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego ustępującej Egzekutywy, obejmującego działalność Egzekutywy i organizacji za okres od 12.I.1981 r. do 22.XI.1983 r. oraz uwzględniając wnioski wynikające z dyskusji, podejmuje uchwałę następującej treści:

1. POP przyjmuje do akceptującej wiadomości sprawozdanie Egzekutywy z działalności organizacji partyjnej za okres sprawozdawczy.

2. POP wyraża uznanie członkom Egzekutywy i Sekretarzowi, a zwłaszcza organizacji za aktywną partyjną i konstruktywną postawę zajmowaną w okresie kryzysu polityczno-społecznego oraz w okresie obowiązywania stanu wojennego, wobec niekorzystnych zjawisk społecznych i przejawów walki.

3. POP wyraża dezaprobatę wobec tych członków partii, którzy w okresie aktywizacji sił antysocjalistycznych i antypartyjnych okazali chwiejność i niezdeterminowanie, przez co narazili organizację na osłabienie i rozbięcie.

4. POP zobowiązuje nowo wybraną Egzekutywę do aktywnego uczestnictwa w rozstrzygnięciu problemów gospodarczych przedsiębiorstwa i problemów załogi, do oddziaływania na dobór kadry kierowniczej, na tworzenie rezerwy kadrowej dla potrzeb przedsiębiorstwa, do analizowania wyników ekonomicznych oraz oceny warunków życia i warunków socjalnych załogi, i oddziaływania na ich stałą poprawę.

5. POP zobowiązuje Egzekutywę do działalności na terenie przedsiębiorstwa i poza przedsiębiorstwem zmie-

rzającej do zapewnienia organizacji partyjnej pozycji i znaczenia odpowiednich dla przewodniej roli PZPR w społeczeństwie i strukturach politycznych państwa.

Równocześnie POP zobowiązuje Egzekutywę do energicznej i efektywnej pracy partyjnej, do oddziaływania na postawy członków organizacji z uwzględnieniem postanowień uchwały XIII Plenum KC PZPR, do zaostreżenia dyscypliny partyjnej, rozliczenia członków organizacji z postawionych im zadań partyjnych.

Zobowiązuje się też Egzekutywę do organizowania atrakcyjnych form szkolenia partyjnego o interesującej tematyce.

POP wyraża nadzieję, że praca Egzekutywy i działalności organizacji pod jej kierownictwem będzie owocna i pożyteczna, tak dla organizacji jak i przedsiębiorstwa.

Pracownicy OZ Graf. będą mieli swoją „Odznakę”

Rada Pracownicza naszego przedsiębiorstwa na jednym ze swoich posiedzeń dnia 15.06.1983 r. podjęła uchwałę o ustanowieniu „Odznaki” „Zasłużony dla Olsztynskich Zakładów Graficznych im. S. Pieniężnego”. Prace zespołu odpowiedzialnego za realizację powyższego tematu są daleko zaawansowane. Do chwili obecnej jest zebrany komplet informacji potrzebnych do formalnego załatwienia tematu.

Przygotowany jest projekt regulaminu przyznawania „Odznaki”, jak również projekt graficzny, które były już wstępnie przedstawione Radzie Pracowniczej. Projekty po niezbędnych poprawkach zostaną ponownie przedstawione już do zatwierdzenia Radzie Pracowniczej. Zatwierdzony projekt graficzny i regulamin „Odznaki” zostaną przesłane wraz z kompletem przesłanych niezbędnych dokumentów do ostatecznego zatwierdzenia do Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Zyczeniem Rady Pracowniczej jest zrealizowanie wszelkich prac związanych z „Odznaką” na Dzień Drukarza w 1984 r. i żeby na tej uroczystej akademii wręczyć pierwsze „Odznaki”.

Poniżej załączony jest projekt regulaminu i projekt graficzny „Odznaki”. Należy zaznaczyć, że autorem graficznego projektu „Odznaki” jest nasz pracownik Aleksander Bukowski.

Projekt Regulaminu Zakładowej Odznaki „Zasłużony dla Olsztynskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego”

Odznaka „Zasłużony dla Olsztynskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego” jest zakładowym honorowym odznaczeniem, zwanym w skrócie „Odznaką”. „Odznaką” jest najwyższą formą zakładowego, zaszczytnego wyróżnienia, nadawaną pracownikom przedsiębiorstwa za szczególne osiągnięcia i zasługi włożone dla załogi i przedsiębiorstwa. „Odznaka” może być też nadana osobie

nie będącej pracownikiem przedsiębiorstwa, za działalność na rzecz interesów przedsiębiorstwa i jego rozwoju.

§ 1. Odznakę nadaje Rada Pracownicza przedsiębiorstwa na podstawie swojej uchwały, w wniosek Zakładowej Komisji Wyróżnień i Odznaczeń.

§ 2. Prawo wnioskowania o nadanie „Odznaki” przysługuje wszystkim pracownikom zajmującym stanowisko kierownicze, organizacjom społecznym, politycznym i zawodowym działającym w przedsiębiorstwie.

Wnioski szczegółowo uzasadnione składa się do kierownika Działu Spraw Pracowniczych, który przekazuje je do Zakładowej Komisji Odznaczeń i Wyróżnień.

§ 3. Wnioskowany do „Odznaki” pracownik powinien spełniać następujące kryteria:

- pracować w przedsiębiorstwie minimum 10 lat,
- wyróżniać się rzetelnym wypełnianiem swoich obowiązków, dbałością o oszczędne wykorzystanie materiałów, troską o należyty stan narzędzi pracy,
- osiągać bardzo dobre wyniki w pracy, starać się usprawniać organizację pracy,
- wyróżniać się dbałością o majątkowe interesy przedsiębiorstwa, wysokim poziomem moralnym,
- przestrzegać zasad współżycia społecznego w środowisku zawodowym,
- udzielać pomocy i rady swoim współpracownikom, otaczać opieką młodych pracowników oraz przekazywać im własne doświadczenia zawodowe,
- reagować na przejawy marnotrawstwa, niszczeniu mienia społecznego, łamanie regulaminu pracy,
- postępować lojalnie wobec przedsiębiorstwa i załogi.

§ 4. Rada Pracownicza może nadać „Odznakę” z pominięciem kryteriów określonych w § 3 za dokonanie czynu zasługującego na wyjątkową aprobatę społeczną.

Dalszy ciąg na str. 4.

Uchwała

I-go Założycielskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Zakładowych Organizacji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego

Komisja Wniosków i Uchwał wybrana na I Założycielskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Zakładowych Organizacji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego przedstawia I Zgromadzeniu projekt Uchwały do zatwierdzenia.

Komisja śledząc dyskusję zgromadzenia przedstawicieli zaleca nowo wybranym instancjom naszego związku do wykonania następujące postulaty:

1. Zobowiązuje się Krajową Radę Związku do opracowania i przedstawienia Zakładowym Organizacjom Związku program działania oparty o referat wprowadzający do dyskusji i dyskusję — w jak najkrótszym terminie.

2. Zobowiązuje się Krajową Radę Związku do zawarcia nowego Układu Zbiorowego Pracy i taryfikatora, który będzie obejmował wszystkich pracowników poligrafii.

3. Krajowa Rada Związku będzie dążyć do realizacji porozumień podpisanych w roku 1980 pomiędzy byłymi związkami zawodowymi a Ministerstwem Kultury i Sztuki, a przede wszystkim wynikających z tego porozumienia „Karty Drukarza” i odznaki „Zastroszony Drukarz PRL”.

4. Krajowa Rada Związku podejmie aktywne działania w celu poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a szczególnie do zastąpienia szkodliwych technologii w naszym przemyśle takimi technologiami, które wyeliminują zagrożenia zdrowotne pracowników poprzez działania na rzecz:

- a) modernizacji parku maszynowego;
- b) rozwiązanie problemu odzieży ochronnej;
- c) zwyfikowania tabel odzieży i czasu jej używalności;
- d) ograniczenia godzin nadliczbowych poprzez prawidłową organizację pracy, a w szczególności na działach i stanowiskach pracy zagrażających zdrowiu;
- e) wprowadzenia dodatkowych urlopów na 16 poprzednio ustalonych stanowiskach;
- f) zwrócenie szczególnej uwagi na szkolenie grupowych Społecznych Inspektorów Pracy i Zakładowych Społecznych Inspektorów Pracy, inspektorzy powinni otrzymać wszelką pomoc niezbędną do wykonywania swoich społecznych funkcji;
- g) poprawienia warunków pracy załóg poligraficznych i uzyskania preferencji dla rozpoczynających, a nie dokończonych oraz planowanych inwestycji budowlanych, które pozwolą na powiększenie powierzchni produkcyjnych, jak również socjalnych;
- h) badań okresowych załóg poligraficznych, które do tej pory — z punktu widzenia pracowników przemysłu poligraficznego — są niedostateczne, co w szczególności dotyczy badań specjalistycznych;
- i) powołania przy Krajowej Radzie Związku komisji ds. ochrony środowiska;
- j) rozdzielania pomieszczeń administracyjnych od pomieszczeń wydziałów produkcyjnych, lub zagwarantowanie pracownikom administracji I kategorii zatrudnienia;
- k) wprowadzenie dodatków do wynagrodzeń za pracę uciążliwą i szkodliwą dla zdrowia;
- l) wprowadzenia do wykazu chorób zawodowych dla przemysłu poligraficznego takich chorób jak: choroby narządów wzroku i kręgosłupa.

5. Krajowa Rada Związku ma obowiązek przeanalizowania dotychczasowego mecenizmu odpisu na fundusz socjalny i uwzględnić wnioski przedstawicieli na zgromadzenie, które wynikiły z dyskusji, między innymi, weźmie pod uwagę:

- a) uwzględnienie w większym niż dotychczas stopniu dotowania działalności kulturalno-sportowej;
- b) zwrócenie się do gestorów przemysłu poligraficznego z propozycją utworzenia specjalistycznego ośrodka sanatoryjnego;
- c) zobowiązanie zakładów pracy, które mają możliwości lokalowe i finansowe do poszerzenia opieki profilaktycznej i specjalistycznej;
- d) zapewnienie wszystkim pracownikom poligrafii, którzy pracują w zakładach, w których nie ma możliwości skorzystania z leczenia sanatoryjnego w ramach ekspozycji zawodowej.

6. Krajowa Rada Związku szczególnie uwagę zwróci na rozwój życia kulturalnego, wypoczynku, sportu i rekreacji w środowisku poligraficznym poprzez:

- a) ożywienie działalności istniejącej bazy oddziaływalna na powstawanie nowych obiektów przy rozszerzających się lub budujących obiektach poligraficznych;
- b) rozbudowę bibliotek zakładowych i ożywienie ich działalności, umożliwienie naocysta do bibliotek — z puli wydawnictw — pewnej ilości książek wydawanych przez te wydawnictwa po kosztach własnych;
- c) zwiększenie roli radiowęzłów zakładowych, środków audiowizualnych i publikatorów;
- d) wznowienie organizacji powszechnych spartakiad, turniejów itp. o charakterze regionalnym i ogólnopolskim, powołanie przy Krajowej Radzie Związku komisji ds. sportu i rekreacji;
- e) wpływanie na reaktywowanie istniejących kiedyś kontaktów międzyzakładowych na polu kulturalno-oświatowym.

7. Zobowiązuje się Krajową Radę Związku do podjęcia w krótkim czasie rozmów z przedstawicielami rządu na temat plac w przemyśle poligraficznym w zakresie:

- a) likwidacji w stosunku do przedsiębiorstw poligraficznych odpisu na Państwowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej i obniżenia podatku dochodowego oraz obrotowego celem wypracowania nowego systemu plac; podstawą tego winny być sprawiedliwe podziały zysku pomiędzy drukarnie, wydawnictwa i handel; PFAZ powinien pozostać w zakładach pracy i być podstawą dla szkolenia zawodowego, poprawy warunków pracy i bytu załogi;
- b) uznania za nie do przyjęcia dla przemysłu poligraficznego projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie zmiany zasad wynagradzania pracowników w uspołecznionych zakładach pracy;
- c) zrealizowania wniosku Komitetu Założycielskiego Związku dotyczącego projektu siatki plac oraz ustawy o zmianie gospodarki finansowej przedsiębiorstw;
- d) dążenia do nowelizacji ustawy sejmowej o powszechnym zaopatrzeniu rentalnym i emerytalnym z dnia 14 grudnia 1982 roku i konsekwentnego dążenia do realizacji wystąpienia Komitetu Założycielskiego z dnia 12 października 1983 r. w powyższej sprawie;
- e) ujednolicenia dodatków stażowych krocących od 5 lat bez ograniczania górnej granicy;

f) wprowadzenia nagrody jubileuszowej za 20 lat pracy w zawodzie, a nagrodę jubileuszową za 25 lat pracy w zawodzie zwiększyć o 25 proc.

o. Dążyć do przywrócenia tradycji i prawa udziału związku w naborze uczniów i opinowania instruktorów typowanych do szkolenia zawodowego oraz opracowania nowych stawek dla instruktorów.

9. Dążyć do opracowania i wydawania książek oraz podręczników popularizujących pracę drukarzy i zakwalifikowania podręczników do nauki zawodu.

10. Wpływać jako organizacja związkowa na kształtowanie charakterów młodych pracowników poprzez aktywizację zawodową.

11. Zobowiązuje się Krajową Radę Związku do przeanalizowania obecnego systemu szkolenia i nauki uczniów.

12. W przypadku likwidacji związku lub jego rozkładania — zakładowe Rady Związku mogą przekształcić się w Komitety Założycielskie Zakładowych Organizacji Związkowych.

13. Organizować plenery malarckie i warsztaty pisarskie w zakładach poligraficznych w celu popularyzacji zawodu.

14. Przygotować projekt i ustalić konkretną datę na święto drukarzy — Dzień Drukarza.

15. Należy dążyć do stworzenia komitetu ds. poligrafii przy Ministerstwie Kultury i Sztuki jako najlepszego zabezpieczenia interesów całego środowiska poligraficznego.

16. Upoważnia się Krajową Radę Związku do prac organizacyjnych w ogólnokrajowym ruenu związkowym.

17. Oporając się na § 6, rozdz. i Statutu Związku, wyznaczyć naprzeciw dążeniom naszego środowiska do umacniania międzynarodowej solidarności zawodowej i współpracy międzyzwiązkowej, uważając, że zbliżenie narodów pragnących żyć w pokoju winno odbywać się na każdej płaszczyźnie — I Założycielskie Zgromadzenie Przedstawicieli Zakładowych Organizacji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego PRL postanawia:

- a) przystąpienie naszego związku do Stałego Komitetu Rady Konsultatywnej Związków Zawodowych Przemysłu Graficznego z siedzibą w stolicy NRD — Berlinie;
- b) zobowiązać Krajową Radę Związku do podjęcia jak najszybszej realizacji niniejszej uchwały.

18. Zobowiązuje się Krajową Radę Związku do nawiązania ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi działającymi w drukarniach, których gestorem jest Ministerstwo Obrony Narodowej.

19. Krajowa Rada Związku podejmie działania organizacyjne zmierzające do upamiętnienia walki drukarzy polskich z hitlerowskim okupantem poprzez wzniesienie pomnika-obelisku na terenie Technikum Poligraficznego w Warszawie.

20. Zaleca się, aby Krajowa Rada Związku wydała drukiem materiały zgromadzenia z wymiennym na ostatnich stronach tego wydawnictwa wykazu nazwisk przedstawicieli biorących udział w zgromadzeniu, szeregując je w porządku alfabetycznym.

I Założycielskie Zgromadzenie
Przedstawicieli Zakładowych
Organizacji
Związku Zawodowego
Pracowników Przemysłu
Poligraficznego PRL

Smutny rekord

W roku 1983 pobity zostanie, mówiąc językiem sportowym, smutny rekord, dotyczący zaistniałych wypadków przy pracy. Wg stanu na dzień 30 listopada br. liczba wypadków wynosi 32. A do końca roku został jeszcze jeden miesiąc.

Dla porównania podaje, że w 1981 r. zaistniało 18 wypadków, a w 1982 r. — 25. Liczba dni niezdolności do pracy wyniosła za 11 miesięcy 494.

Dla porównania podaje poniżej zestawienie za lata 1982 i 1983 (11 miesięcy):

Wydziały, oddziały	1982	1983
Wydz. Przyg. Form Typo	1	2
Wydz. Druku Typo	5	2
Wydz. Prod. Offsetowej	1	4
Wydz. Intr. i Ekspedycji	8	8
Dział Gł. Mechanika	5	9
Dział Administracyjny	1	1
Magazyny	—	2
Zakład nr 2 w Mławie	1	—
Zakład nr 3 w Działowie	1	2
Zakład nr 4 w Ostródzie	2	2
	25	32

Wśród poszkodowanych znajduje się 15 kobiet, w tym dwie pracownice młodociane. Ogólnie biorąc, zdecydowana większość wypadków jest typu lżejszego, niestety, zaistniał także wypadek ciężki, którego skutków przysięgę tę informację, trudno przewidzieć.

Większość wypadków nastąpiła wskutek nieuwagi, nieostrożności lub lekceważenia podstawowych zasad bezpiecznej pracy przez samych poszkodowanych. Powstawały też wypadki nie związane z działalnością zakładu. Wielu z nich można byłoby uniknąć, zachowując trochę roztropności przy wykonywaniu codziennych obowiązków.

J. STANKIEWICZ

Pracownicy OZGrafi. będą mieli swoją „Oznakę”

Dalszy ciąg ze str. 3.

Czynem takim może być:

- ratowanie życia lub zdrowia pracowników przedsiębiorstwa z narazieniem własnego zdrowia lub życia,
- ratowanie mienia przedsiębiorstwa,
- wskazywanie na osobę działającą świadomie na szkodę przedsiębiorstwa.

§ 5. Rada Pracownicza może nadać „Oznakę” osobie nie będącej pracownikiem przedsiębiorstwa za działalność w interesie i na rzecz przedsiębiorstwa i załogi na wniosek dyrektora przedsiębiorstwa.

§ 6. Pracownik odznaczony „Oznaką” otrzymuje:

- odznakę i jej miniaturkę,
- legitymację uprawniającą do noszenia „Oznaki” i list gratulacyjny,
- jednorazową nagrodę pieniężną w wysokości ustalonej każdorazowo przez Radę Pracowniczą w formie uchwały.

Ponadto odznaczonym „Oznaką” przysługują następujące przywileje:

- pierwszeństwo w przedstawianiu do orderów i odznaczeń państwowych i branżowych,
- pierwszeństwo do awansów w pracy zawodowej po spełnieniu wymaganych warunków uregulowanych odrębnymi przepisami

Faktem jest, że średni dozór techniczny, począwszy od brygadzystów, mistrzów, kierowników oddziałów i wydziałów toleruje nieprawidłowe metody pracy. Toleruje się też stan faktyczny maszyn, urządzeń, sprzętu pomocniczego. Pozornie drobne sprawy są nie do załatwienia, a jednak po zaistnieniu wypadku okazuje się, że nieprawidłowości można szybko usunąć, naprawić w ten sposób, by nie stwarzać niebezpieczeństwa na stanowiskach pracy. Brak wyobraźni i przewidywania doboru technicznego i samych pracowników jest czasami wręcz przerażający.

Dnia 1 grudnia br. odbyło się spotkanie dyrekcji zakładu z kierownictwem wydziałów, oddziałów i działów. Dokonano na nim analizy wypadków przy pracy oraz poruszone zostały istotne problemy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Dyrektor mgr Marian Kochalski poinformował uczestników o posunięciach, jakie zamierza poczynić celem zmniejszenia wypadkowości w przedsiębiorstwie.

Alby nie pomogły zarządzania, choćby najnamydlone, nie pomogą kary, jeśli sami pracownicy nie wykażą maksimum ostrożności podczas wykonywania normalnych codziennych obowiązków. Pracownicy powinni wreszcie zrozumieć, że lekceważąc przepisy bhp-owskie narażają siebie na cierpienia fizyczne i psychiczne, powinni zrozumieć także, że żadne pieniądze nie zrekompensują utracenia zdrowia. Pracownicy powinni żądać od przełożonych przygotowania prawidłowych i bezpiecznych warunków pracy. Tylko we wspólnym działaniu i zrozumieniu wagi zagrożenia przez całą załogę, możliwe jest przynajmniej zmniejszenie liczby wypadków.

J. STANKIEWICZ

Pracownicy OZGrafi. będą mieli swoją „Oznakę”

— pierwszeństwo w korzystaniu ze świadczeń socjalno-bytowych. Odznaczenie pracownika przedsiębiorstwa „Oznaką” zostaje odnotowane w jego aktach osobowych.

Pracownik odznaczony „Oznaką” powinien ją nosić w szczególności w czasie uroczystości zakładowych i związkowych.

Nazwisko pracownika odznaczonego „Oznaką” podlega wpisaniu do „Księgi Pamiątkowej”.

§ 7. „Oznakę” wręcza się w trakcie uroczystych akademii organizowanych z okazji Dnia Drukarza.

§ 8. Wręczenie „Oznaki” dokonuje dyrektor przedsiębiorstwa wspólnie z przedstawicielem Rady Pracowniczej.

§ 9. Odpowiedzialnym za realizację i zagwarantowanie wszelkich przywilejów wynikających z posiadania „Oznaki” jest dyrektor przedsiębiorstwa.

§ 10. Dokumentację i ewidencję związaną z „Oznaką” prowadzi dział spraw pracowniczych.

§ 11. Zmian w regulaminie „Oznaki” może dokonać wyłącznie Rada Pracownicza na wniosek Zakładowej Komisji Odznaczeń i Wyróżnień.

§ 12. Regulamin „Oznaki” wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

Przewodniczący Rady Pracowniczej Dyrektor



A co dla członków!

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego PRL istnieje już od ponad dwóch miesięcy. W tym czasie prawie wszystkie sprawy, podejmowane przez organizację związkową dotyczyły całej załogi, a w kilku indywidualnych przypadkach dla pracowników, którzy do związku nie należą.

Obok pewnych spraw wynikających ze statutu, nasi członkowie w praktyce nie różnią się w żadnych specjalnych przywilejach od pozostałej części pracowników.

Dlatego wychodząc licznym postulatami naprzeciw, pragniemy rozszerzyć prawa związkowcom.

Zwracamy się z apelem do członków organizacji związkowej o przedstawienie swoich propozycji. Wszystkie postulaty zostaną rozpatrzone na najbliższym zebraniu związku, które przewidziane jest na początek stycznia. Zarząd ze swej strony przedstawi również własne propozycje.

ZARZĄD

A książki ciągle leżą

Nie można spokojnie przejść nad problemem książek ze starych nakładów, które zaczynają zalegać skromne pojemniki i gdzieś tam leżą półki. Stare książki niejednokrotnie pochodzące ze zwrotów i z naprawy braków, leżą spokojnie i czekają, aż ktoś wyda decyzję, aby przeznaczyć je na makulaturę.

A przecież można zrobić inaczej. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że większość drukarni stosuje już różnego rodzaju wysprzedaż nie tylko takich książek dla swoich pracowników. Może w końcu i u nas będzie można zorganizować przy odpowiedniej okazji jakąś giełdę książek. W ten sposób książka będzie spełniać swoją podstawową funkcję, a zakład nie będzie

miał kłopotów z dalszym magazynowaniem tzw. bubli. Przy okazji organizacje, które mogą podjąć się prowadzenia takich giełd, będą miały duże pole do popisu.

Srodki finansowe uzyskane w ten sposób mogą być przeznaczone na dofinansowanie akcji socjalnej, wyposażenia świetlicy, lub też na inne cele, uzgodnione z osobami odpowiedzialnymi za tę osobliwą bibliotekę.

Jeszcze do niedawna przepisy w tej sprawie były dosyć sztywne i absurdalne, jednak z chwilą, gdy zakład jest na własnym rozrachunku, przypuszczam, że stać jest na to, aby pewne rzeczy w tym zakresie zmienić.

Michał ZAWADZKI

SWOJEGO czasu bardzo dużo mówiono o potrzebie rozbudowy warsztatów, a ponieważ potrzeby zakładu na powiększenie bazy remontowej były oczywiste, nikt nie robił problemów związanych z zabudową dołu łącznika. Nie moją sprawą jest, ile zainwestowano i z jakich środków finansowych — ważne jest, że ściany zostały postawione. Jednak wkrótce okazało się, że nie na długo. Któregoś pięknego dnia zaczęto ściany te rozbierać. Część pracowników była zbulwersowana tym widokiem. W dobie poważnych trudności i będąc już na własnym rozrachunku wywaliłiśmy kolejne złotówki w błoto. Wiadomo już jednak, że ponownie rozpoczęto rozbudowę warsztatów i tym samym z drobnej sprawy zrobiła się „Sprawa”. Istnieje bowiem jedno „ale”, skoro zdecydowano o ponownym etapie rozbudowy powierzchni warsztatowej, to można było przy okazji załatwić parę innych

i pilnych potrzeb. Myślę, że ten moment pewnych inwestycji można przy dobrych chęciach połączyć z poprawą warunków socjalno-bytowych załogi. Koniecznością staje się wygospodarowanie pomieszczeń dla służby zdrowia, jak również przeniesienie świetlicy zakładowej. Do-

ROZBUDOWA

tychczasowe usytuowanie gabinetów lekarskich jest kwestionowane przez kontrolę Sanepidu, a świetlica znajdująca się przy pomieszczeniach produkcyjnych, nie może siłą rzeczy spełniać swojej roli. Tych potrzeb nie należy dłużej bagatelizować. Wcześniej czy później stanie się

to koniecznością. Jeszcze przed całkowitą modernizacją naszej drukarni należy zastanowić się nad kompleksowym zagospodarowaniem terenu posesji zajmowanej przez zakład. Potrzeba spojrzeć na ten temat gospodarskim okiem, jest nakazem chwili. Nie można odkładać budowy świetlicy tylko dlatego, że kiedyś mogą zwolnić się nasze stare pomieszczenia w biurach, a gabinety lekarskie istnieją i tak przez tyle lat w nieodpowiednich warunkach i to tylko z winy braku innych odpowiednich pomieszczeń.

W historii naszego zakładu były też ciekawe inicjatywy, jak budowa kregielni, czy kanału dla naszych samochodziarzy. Dlaczego do tego wszystkiego nie można wrócić, dlaczego przy okazji modernizacji zakładów nie można definitywnie załatwić sprawy poprawy bazy socjalno-bytowej dla załogi.

M. ZAWADZKI

Regulacja płac

Przedstawiciele naszego związku brali udział w spotkaniach wydziałowych i oddziałowych dotyczących regulacji płac. Zasady, w jakich ta regulacja miała powstać, początkowo nie wrożyły niczego dobrego, gdyż propozycje kierownictwa tych komórek zostały poddane tym razem swoistej weryfikacji przez przedstawicieli załogi. Praktyka okazała się niezbędnym sprawdzianem; potrzeb i wiedzy i sprawiedliwości. Trzeba umieć rozróżnić potrzeby prywatne od potrzeb zakładu, trzeba umieć ocenić każdy rodzaj pracy, który musi być następnie odpowiednio wynagrodzony.

Osobiście uczestniczyłem w trzech takich spotkaniach. Bardzo spodobała mi się rzeczowa i konstruktywna ocena i dobór przedstawionych propozycji przez kierownika introligatorni — najliczniejszego wydziału w naszym zakładzie. Kol. Paweł Browarski, bo o nim jest właśnie mowa, z arcytrudnej sytuacji wybrnął bez mała idealnie. Kilkunastoosobowe zgromadzenie przedstawicieli załogi z małymi poprawkami zaakceptowało listę osób objętych regulacją. W trakcie tego spotkania nasunęła się tylko „drobna” sprawa, to dobrze, że zaczynamy dbać o fachowców, ale pamiętajmy również i o tych, którzy stawiali nasz zakład na nogi. Obecnie osoby te w większości przypadków nie są może największymi fachowcami, wykonując bardzo często prace pomocnicze, ale bardzo często też pomijają się je przy wszelkiego rodzaju regulacjach — z czysto for-

malnego względu. To wszystko odnosi się nie tylko do introligatorni i nie proponuje przydziału podwyżek, czy przeszerogowań na piękne oczy, czy twarde plecy. Trzeba pewne rzeczy nazywać po imieniu i wielu zasłużonych pracowników może zrezygnować z dopraszania się o „dotaki” do przyszłej emerytury lub renty. O takich pracownikach należy pamiętać na codzień. Również dobrym fachowcem może być pracownik młodszy stażem i jego również należy właściwie docenić. Właśnie taka sytuacja panuje w przygotowaniu offsetowej, gdzie właściwie tworzy się rekordzie to, jak robiono to kilkanaście lat temu, a wymagania postawiono dosyć wysokie. Bardzo trudno jest właśnie ocenić pracę i przydatność pracowników, każdy z nich robi prace niepowtarzalne — a przecież nie wszyscy mogą otrzymać podwyżkę. Również i w tym przypadku propozycje kierownika oddziału kol. Henryka Sobolewskiego przedstawiciele załogi akceptują z jedną małą poprawką.

Podobnie było również i na innych spotkaniach. W naszej ocenie regulacja była przeprowadzona w sposób sprawny i sprawiedliwy. Mamy właściwie tylko jedno zasadnicze zastrzeżenie co do przyjętego kryterium oceny — najpierw musimy widzieć pracę pracownika, jego wiedzę i przydatność dla zakładu, a dopiero później dojść do maszyn i urządzeń, które on obsługuje.

Od 1 lipca br. wszedł w życie nowy regulamin premowania pracowników. Regulamin ten, był przygotowany przez dyrekcję już w maju z propozycją, aby obowiązywał już od czerwca. Sprawa nie byłaby warta przedstawienia, gdyby nie pewne kulisy okoliczności, w których powstała ostateczna wersja. Zarząd naszego związku otrzymał projekt regulaminu w połowie maja i po konsultacji przekazał z uwagami do dyrekcji, a następnie, chociaż uzgodniono jego tekst z przedstawicielami związku, nie został przez nas akceptowany. Powtórna konsultacja przy udziale szerszego grona przedstawicieli całej załogi, nie tylko członków zwią-

MIESIĄC PÓZNIJ

ku, wniosła wiele uwag i postulatów, które zostały następnie przedstawione dla dyr. ob. Józefa Czerniewicza. W trakcie rozmowy powstał ostateczny zapis uwzględniający w ogromnej większości nasze postulaty. Regulamin ten, chociaż był naszym zdaniem bardzo rygorystyczny, to jednak właśnie taki, a nie inny, miał przyczynić się do większej dyscypliny i wydajności pracy.

Nie jest on całkowicie pozbawiony wad, jednak dopiero w realizacji wyszły jego słabsze punkty. Ponieważ obowiązuje on do końca br. Przez cały czas do 27.XII. będziemy przyjmować wszelkie uwagi i wnioski na temat regulaminu, aby na przykład przy jego modyfikacji móc odpowiednio zabezpieczyć interesy pracowników jak i zakładu.

ZARZĄD

Wypoczynek załogi, kolonie, obozy

SZCZEGÓŁOWE zasady wykorzystania zakładowego funduszu socjalnego w Olsztynskich Zakładach Graficznych w roku bieżącym zostały zawarte w zakładowym regulaminie świadczeń socjalnych.

W planach socjalnych na 1983 r. należało przede wszystkim przewidzieć środki funduszu socjalnego na utrzymanie zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Nowej Kaletce i dofinansowanie wypoczynku urlopowego i wakacyjnego dla pracowników, byłych pracowników (emerytów i rencistów) oraz członków ich rodzin. Wakacje są kosztowne. Cena jednego skierowania wczasowego 14-dniowego wykupionego w FWP lub z innych jednostek specjalistycznych kształtuje się obecnie przeciętnie około 8 tys. zł.

Pobyt jednego uczestnika kolonii lub obozu na 18—20-dniowym turnusie kosztował 9—10 tys. zł.

W rozwoju różnych form wypoczynku dążono do pełnego wykorzystania miejsc wczasowych, w ośrodku własnym w Nowej Kaletce, poprzez organizację wczasów, 5 turnusów

14-dniowych w okresie od 1.07. do 15.09.

W każdym z turnusów wczasowych przedsiębiorstwo nasze dysponowało 72 miejscami w ośrodku zakładowym.

Koszt dopłat do wypoczynku wczasowego z zakładowego funduszu socjalnego wyniósł 1158 tys. zł.

Wszystkim chętnym korzystającym z wczasów w Nowej Kaletce zapewniono posiłki obiadowe w stołówce, której prowadzenie zlecono WSS „Społem”. Koszt jednego obiadu skalkulowano na kwotę 110 zł. Z zakładowego funduszu socjalnego dla osób uprawnionych do korzystania z posiłków obiadowych dopłacano 55 zł do jednego obiadu.

W 1983 roku z wypoczynku wczasowego skorzystało w OZGraf. łącznie 229 osób, w tym z ośrodka zakładowego 219, a 10 ze skierowań wczasowych zakupionych w FWP. Wszystkie miejsca wczasowe w ośrodku w Nowej Kaletce były wykorzystane tylko w trzech pierwszych turnusach, tzn. w miesiącu lipcu i pierwszej połowie sierpnia. Część nie wykorzysta-

nych miejsc wczasowych w ilości 84 — odsprzedano.

Jeśli nawet nasze przedsiębiorstwo dysponuje wolnymi miejscami wczasowymi a sprawa z zakładowej działalności socjalnej dowodzą, iż niemal wszyscy starający otrzymali świadectwa — obraz nie jest pełny, ponieważ liczba starających się nie jest równoznaczna z rzeczywistym zapotrzebowaniem.

Należy przypuszczać, że w przypadku dysponowania przez nasz zakład miejscami wczasowymi w atrakcyjnych miejscowościach wczasowych w okresie całego roku, a w szczególności zimą w miejscowościach górskich, a latem nad morzem w ośrodkach wypoczynkowych, zapewniających całodzienne wyżywienie, to wśród pracowników OZGraf. oraz członków ich rodzin byłoby więcej osób korzystających z takiej formy wypoczynku.

Akacja kolonijno-obozowa jest ważna i sprawia najczęściej kłopot, ponieważ nasze zakłady nie posiadają swojej własnej bazy.

Przedsiębiorstwo dysponowało w okresie wakacji 40 miejscami na kolonie i obóz.

Kolonie dla dzieci szkół podstawowych organizowane były w miejscowości Piaski Królewskie, a obóz dla młodzieży szkół średnich w Gdańsku-Stogi.

Koszty organizacji wypoczynku wakacyjnego wyniosły 388,3 tys. zł. Wszystkie miejsca nie zostały wykorzystane. Obecnie rodzice, którzy zawsze wysyłali swoje dzieci na wypoczynek, gdy mają zapłacić 3—4 tys. zł wahaają się. Gdy za kolonie płacono się grosze nie stanowiło to problemu.

Zgodnie z regulaminem zakładowym świadczeń socjalnych każde dziecko osoby uprawnionej do korzystania z usług socjalnych w OZGraf. może korzystać z dwóch form wypoczynku na warunkach ulgowej odpłatności w roku, w tym również z ulgowych wczasów rodzinnych.

W roku 1984 OZGraf. powinno zwrócić uwagę na rozszerzenie i wprowadzenie nowych form działalności socjalnej dotyczącej rekreacji i wypoczynku po pracy poprzez organizowanie w dni wolne od pracy imprez kulturalnych i sportowych oraz wzbogacenie bazy sprzętu sportowo-turystycznego.

ZAOPATRZENIE ZIMOWE

W br., podobnie jak w latach ubiegłych, dla pracowników i byłych pracowników (emerytów i rencistów) OZGraf. zorganizowano sprzedaż ziemniaków za pośrednictwem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Olsztynie. Ziemniaki były bezpośrednio odbierane z GS w Lubawie. Zakupiono 43,4 ton ziemniaków. Cena 100 kg ziemniaków wynosiła 1013 zł. Ze środków finansowych przedsiębiorstwa zostały pokryte koszty transportu, ponad 71,0 tys. zł związane z odbiorem i rozwiezieniem ziemniaków oraz wynagrodzenie w wysokości 20 tys. zł (za załadunek i rozładunek).

Natomiast z ZFS zakupiono po 100 kg ziemniaków dla każdego z emerytów i rencistów OZGraf. Wydatkowano na ten cel około 51 tys. zł. Pracownikom naszego zakładu kupującym ziemniaki za pośrednictwem przedsiębiorstwa dopłacano z funduszu socjalnego po 170 zł. Dział spraw pracowniczych sprzedał naszym pracownikom cebulę w ilości 4 t po 23 zł za 1 kg. Rozprowadzono też jabłka i orzechy.

DZIELNE SANITARIUSZKI

POD tym tytułem ukazał się artykuł w lipcowym numerze „Czcionki i Słowo”. Z przyczyn obiektywnych w artykule tym znalazła się tylko część opisowa dotycząca udziału służby medyczno-sanitarnej Zakładowego Oddziału Obrony Cywilnej w rejonowych (1 miejsce) i wojewódzkich zawodach (2 miejsce).

Podkreślić należy, że zajęte czołowe miejsca w województwie są olbrzymim sukcesem sanitariuszek w OZGraf. W numerze bieżącym przedstawiamy nasze dziewczęta w czasie wykonywania ćwiczeń.

Serdeczne życzenia dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz sukcesów w podnoszeniu sprawności z zakresu obronności w Nowym 1984 Roku członkom Zakładowego Oddziału Obrony Cywilnej życzą

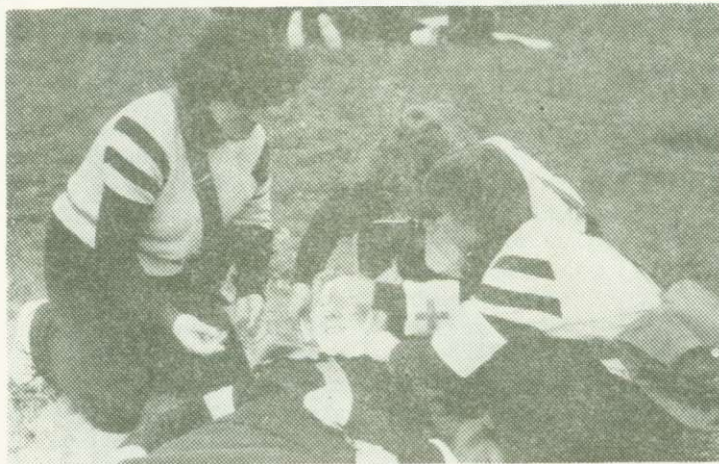
Dyrektor i Komenda ZOOC



Od lewej: Grażyna Kachniarz, Anna Burdak i Teresa Kalbarczyk udzielają pomocy rannej, a prążyk z chłopcami w zielonych mundurach, wykonujących czynności pomocnicze podczas zawodów. Do pokonania została jeszcze... miska bardzo smacznej, wojskowej grochówki...



Od lewej: Grażyna Kachniarz, Anna Burolak i Teresa Kalbarczyk udzielają pomocy rannej, a prawidłowość wykonania zadania ocenia sędzia.



Od lewej: Dorota Gontarzewska, Ewa Echaust i Renata Wolińska udzielają pierwszej pomocy „rannej” kobiecie.



Drużyna służby sanitarno-medycznej — OZGraf, po zakończeniu ćwiczeń. Uroda dziewcząt, a przede wszystkim osiągnięte wyniki w czasie zawodów, spowodowały życzliwą ocenę sędziów i sympatyczne uznanie wśród kibiców.

Czterdzieści lat w służbie narodu

ROK 1983 był rokiem obchodów czterdziestolecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Świadomość polityczna polskiego narodu kształtowała się w toku tragicznej walki z okupantem hitlerowskim, a także w krwawych najcięższej zmaganiach z siłami przeciwnymi narodzin Polski demokratycznej.

W tych to niełatwych dniach obywatele mającego się odrodzić na nowych podstawach ustrojowych państwa, którzy swą drogę życiową związali z żołnierskim mundurem często jako pierwsi, niejednokrotnie kierując się nie tylko wiedzą, co klasową intuicją, nie tylko karabinem, ale także słowem, ofiarną pracą i własnym przykładem bronili racji polskiej rewolucji. To właśnie oni faktycznie — a nie w przenośni — przeszli „przez ogień i wodę”, ryzykowali życie dla sprawy wpisania nowej Polski na powojenną mapę Europy.



Dowódca drużyny sanitarno-medycznej — Ewa Echaust odbiera gratulacje i dyplom uznania za zajęcie czołowego miejsca drużyny OZGraf, w zawodach.

Próbując spojrzeć na minione czterdziestolecie naszej socjalistycznej armii, nie można zapomnieć o jej roli, jaką odegrała w społecznych przeobrażeniach dokonujących się w okresie wyzwolenia i odbudowy kraju, jej udziału w wielkich reformach ustrojowych przeprowadzanych w interesie narodu. Klasowy sens toczącej się wówczas walki o polityczną przyszłość Polski łączył się ściśle ze sprawą ogólnonarodową.

Historyczna bitwa pod Lenino 12 października 1943 r. z udziałem 1 Kościuszkowskiej Dywizji Piechoty powiększyła liczbę polskich jednostek wojskowych, walczących — na różnych frontach ze zniechęconym najeźdźcą, wybierającą najkrótszą i najpewniejszą drogę do niepodległej Polski.

Z demokratycznej i tragicznej dla narodu polskiego epopei II wojny światowej, z procesów świadomościowych towarzyszących wydarzeniom tego czasu rodził się więc przed czterdziestu laty — nowy żołnierz, żołnierz realizujący cele państwowe i równocześnie urzeczywistniający dążenia społeczne. Wyrastał obrońca narodu, będący zarazem budowniczym kraju.

Bitwa pod Lenino, do której z okazji rocznic tak często wracamy, miała również historyczne znaczenie gdyż otworzyła nowy etap w polsko-radzieckich stosunkach wojskowych — etap sojusznictwa i współdziałania.

Jesteśmy społeczeństwem zbyt mocno doświadczonym przez minioną wojnę, by nie doceniać tak właśnie układających się stosunków z bratnimi państwami

mi socjalistycznymi. Za dużo ludzkich ofiar — żołnierskiej krwi i leż matczyńskich kosztowały lata, które przeżyliśmy. Nie mamy prawa teraz o tym wszystkim zapomnieć i pozwolić na zburzenie tego, co z takim trudem zostało zdobyte. Charakter współczesnych wojen i wciąż „doskonalsze” środki walki, możliwości ich przenoszenia na praktycznie nieograniczone odległości oraz olbrzymia siła rażenia sprawiły, że uległa zatarciu granica między frontem walki a zapleczem, że jednostkowo narażone są na oddziaływanie środków niszczenia zarówno walczące wojska, jak i infrastruktura wewnątrz kraju.

Wynika z tego oczywisty wniosek, że w systemie obronnym państwa bardzo istotną rolę spełniają także czynniki pozamilitarne w tym zwłaszcza obrona cywilna, właściwe uodpornienie na działanie środków rażenia gospodarki narodowej oraz należyte, patriotyczno-obronne przygotowanie społeczeństwa. Potwierdzają to także baczne obserwacje zachodzących we współczesnym świecie zjawisk oraz wnikliwe studia zagrożeń, głównie tych, które są efektem wciąż jeszcze nakręcającej spirali zbrojeń i międzynarodowych na-

pięć. Obrona socjalistycznego państwa stała się sprawą całego narodu, wszystkich obywateli i wszystkich instytucji. W tak ukształtowanym systemie obronnym szczególną rolę spełnia koordynacja wysiłków i ściśle współdziałanie sił zbrojnych i obrony cywilnej. Współdziałanie to ma już bogatą tradycję i jest dostrzegane na co dzień szczególnie tam, gdzie żołnierze Ludowego Wojska Polskiego wspólnie z formacjami obrony cywilnej spieszą z pomocą zagrożonym ludziom i ich dobytłowi.

Jubileusz Ludowego Wojska Polskiego obchodzimy nie tylko jako święto sił zbrojnych. Przebyty szlak bojowy regularnej formacji wojskowej stanowią nieodłączną część historii i losów całego narodu. Tworzą syntezę jego walki o niepodległość, o ochronę jego społecznych i materialnych zdobyczy. Jubileusz ten świętujemy więc jako symboliczne zapoczątkowanie tych wewnętrznych i zewnętrznych funkcji państwa, które wyrażają wolę całej polskiej społeczności, wolę obronnego umocnienia i zapewnienia wszechstronnej ochrony pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej Ojczyzny.

pplk rez. Cz. NOWAKOWSKI

Rozbitek

Mineło już kilka dni, od chwili, gdy pewien spadochroniarz opuścił pokład samolotu i wylądował w centrum miasta na bezludnej wysepce zwanej rondem. Początkowo próbował zatrzymać samochody, aby móc przejść przez jezdnię. Jednak bez rezultatu, ruch na rondzie panował tak wielki, że żaden kierowca nie reagował na jego rozpaczliwe gesty. Sytuacja nie uległa zmianie nawet w nocy. Położenie swoje porównywał czasami z położeniem rozbitka na bezludnej wyspie, na morzu i stwierdził, że pomimo wielu podobieństw znajduje się w gorszych warunkach, gdyż panuje tu ciągły hałas, a powietrze nasycone jest spalinami. Czuł się bardzo samobnie, zwłaszcza wieczorem, kiedy w oknach niezbyt odległych wieżowców zapalały się światła, domyślał się, że tamci ludzie zasiadają zaraz do kolacji, a później spędzą czas przed telewizorem. Dawno nie miał już nic w ustach, a nocne przymrozki też dawały się we znaki. Umysłem jego zawiadnęły ponure myśli.

Aż pewnego ranka obudził go pisk opon samochodowych, zawodzenie klaksonów i loskot rozbijających się aut. Gdy otworzył oczy panował idealny bezruch. Był uratowany. Mógł narreszcie opuścić swoją wysepkę i przejść bez obawy przez jezdnię. Wkrótce dowiedział się, czemu zawdzięcza ocalenie. W dniu tym weszły w życie nowe przepisy o ruchu drogowym, o czym nie wszyscy kierowcy pamiętali.

Opowiadanie z dwoma odsyłaczami

B. wysiadł z pociągu w miasteczku M. Szedł szybkim krokiem mijając nieznaną sobie ludzi, aż zatrzymał się przy ul. S. Z daleka już rzucał się w oczy gmach z neonowym napisem PUPA*. Zaalatwienie pilnej sprawy w tym gmachu było powodem jego przyjazdu do M. Po wejściu do wewnątrz od razu skierował się pod znane już sobie drzwi. Idąc zastanawiał się, czy dziś będzie miał szczęście załatwić swoją sprawę. Był tu już przez ostatnie dwa dni i odchodził zawsze z kwitkiem, a właściwie bez niego, ponieważ ciągle brakowało blankietów. Niestety, dziś też nic nie załatwił. Z natury był spokojny, lecz teraz było widać po nim, że jest zdenerwowany.

— W takim razie ja p.** — rzekł na odchodne do urzędnika — ale więcej nie będę tu przychodził, proszę o przysłanie kwitu pocztą.

* PUPA — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Papierowych Artykułów.
** p. — przepraszam.

Wywiad z komendantem

— Jak ocenia pan komendant zaangażowanie członków straży w akcji? — pytam ogniomistrza N., komendanta OSP w Brwinowie.

- Wprost się palą do gaszenia pożaru.
- A jacy są na co dzień?
- Mają serca płomienne i umysł żarliwy.
- Teraz proszę powiedzieć coś o sobie. Pańska ulubiona książka?
- „Popioły”.
- A największe pragnienie?
- Największe pragnienie to mam zazwyczaj rano.

Porady dla działkowiczów

WALCZYMY Z GRYZONIAMI

Myszy na działkach są groźnym szkodnikiem, powodującym poważne i stałe szkody w uprawach.

Instytut Ochrony Roślin podjął prace w celu zwalczania gryzoni polnych, m.in. za pomocą gazów silnika spalinowego, wytwarzającego tlenek węgla, będący silną trucizną. Gaz ten przedostaje się do organizmu gryzonia przez drogi oddechowe i łączy z hemoglobina, na skutek czego wzrasta niedotlenienie organizmu. Przy ostrym zatruciu widoczne jest porażenie mięśni, zaburzenia układu krążenia, porażenie dróg oddechowych, po czym następuje śmierć.

W Instytucie Ochrony Roślin wykonano prototyp urządzenia do zwalczania gryzoni za pomocą gazów spalinowych. Jest to bardzo proste urządzenie, składające się z węża gumowego długości 1 m i dwóch me-

talowych, wymiennych końcówek, dostosowanych do różnej wielkości rur. Wąż gumowy podłącza się do rury wydechowej samochodu z uruchomionym silnikiem, drugi koniec węża wkłada się do rury i szczelnie dociska. Gaz wypełnia podziemne korytarze, powodując śmierć gryzoni. Wprowadzony do gleby tlenek węgla szybko się ulatnia, nie działając szkodliwie na roślinność.

W celach porównawczych zwalczano również gryzonia spalinami z wytwornicy aerozolowej Pulsopyl. Badania były przeprowadzone w czasie od 23 października do 12 listopada na polu po burakach cukrowych, łące i lucernisku — zasiedlonym przez nornika zwyczajnego (*Microtus arvalis* Pah).

W czasie przeprowadzania przez pracowników IOR doświadczenia — na dwa dni przed przystąpieniem do badań,

zadeptano wszystkie nory na paletach, a bezpośrednio przed zabiegiem policzono wszystkie nory czynne, te poddano gazowaniu, a po zabiegu ponownie zadeptano. Czas gazowania, zależnie od długości korytarzy podziemnych wynosił 2-4 minut.

Ocenę skuteczności zabiegów przeprowadzono w 24 godziny po zabiegu. Śmiertelność nornika przy zastosowaniu gazów spalinowych była bardzo duża — prawie całkowita. Natomiast przy użyciu wytwornicy Pulsopyl nie stwierdzono ujemnego działania na gryzonia. Tę różnicę tłumaczy się różnicą stężenia CO (tlenku węgla) w obu aparatach. W gazach spalinowych silników pojazdów mechanicznych stężenie CO wynosi 9-10 proc., a w wytwornicy aerozolowej Pulsopyl — tylko 0,01 proc.

W związku z plagą w tym roku gryzoni na naszych działkach, czy nie warto, panie Prezesie, zastanowić się nad tą propozycją, a nuż poskutkuje, „tonący brzytwy się chwytą”.

Oprac. (ROM)

BŁĘDEM JEST:

...zaniedbać odwiedzania działki, gdzie już wprawdzie niewiele można zrobić, bo i dzień krótki, ale za to wiele zaobserwować, pomysłić, zaplanować,

...zapomnieć o zajęciach, które mogą poczynić szkody, o myszach, które o tej porze roku zgryzają korę dolnej części pni drzewek owocowych, a ponadto niszczą szyjkę korzeniową i korzenie,

...obawiać się wysiewu marchwi, pietruszki, kopru nawet w grudniu, o ile ziemia jeszcze nie zamarza. Właśnie ten opóźniony termin przekreśla obawy skielkowania nasion przed wiosną,

...nie sprawdzić kopezyków ziemi przy świeżo posadzonych drzewkach, ...odkładać cięcia i prześwietlanie krzewów jagodowych do wiosny. W przeciwieństwie do drzew owocowych można je ciąć już od jesieni, tym bardziej, że teraz mamy na to więcej czasu,

...pozostawić na zimę w altanie resztki nasion warzyw, roślin ozdobnych, lepiej rozłożyć odpowiednio spreparowane trutki,

...pozostawić na zimę kompost bez okrycia zabezpieczającego przed mrozem,

W przemarznętym do głębi stosie ustają wszelkie procesy rozkładu, co opóźnia jego „dojrzewanie” i obniża jakość,

...nie zabezpieczyć zgromadzonego w grudniu obornika i pozostawić go na stolecie, ...wyrzucać popiół drzewny na śmietnik, mimo tego, że jest to cenny nawóz potasowo-wapniowy. Warto go więc gromadzić w ciągu zimy i zastosować wiosną na działce, bezpośrednio przed siewem czy sadzeniem roślin,

...„bielić” drzewka materiałem niedostatecznie białym — nie spełni to właściwego celu, tj. odbijania promieni słonecznych, tudzież nie dodać do przygotowanego wapna mączki kasztanowej lub melasy — skutkiem czego wapno zostanie zmyte przy pierwszym deszczu,

...nie dopilnować przed zimą starannego wykonania na działce wszystkich zabiegów uprawowych i higienicznych, pozostawić nie przekopane części działki, nie wypalone przędy malin, lęty pomidorów, szparagów, liście piwonii, rozwalony kompost, mumie owocowe

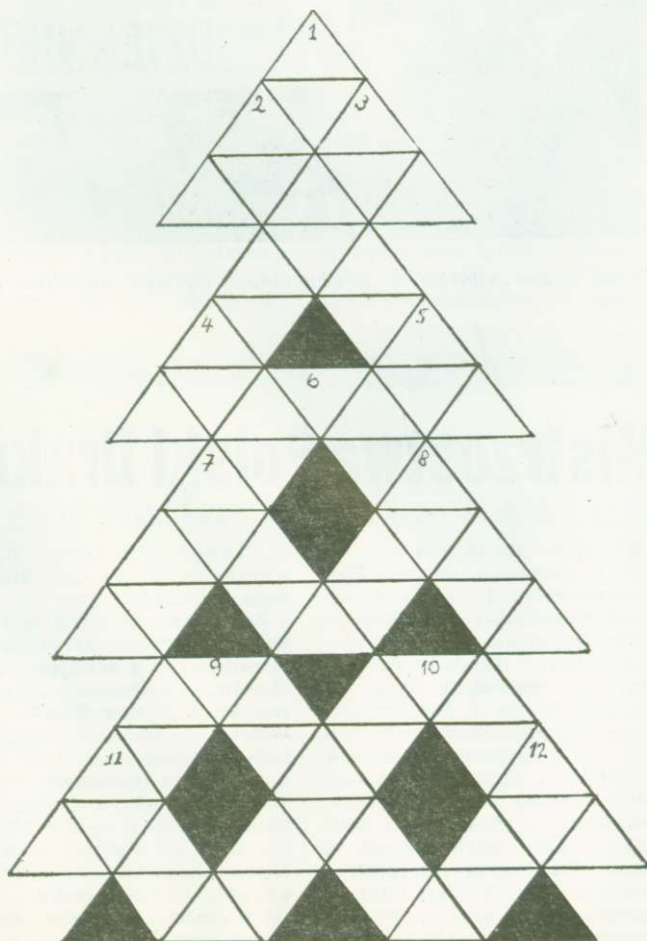
Zebrał i opracował (ROM) we na drzewach (a często się je widzi) itp.:

UKOŚNIK

Lewoskośnie: 1 sztuczne połączenie wód, 3) ogół ludzi urodzonych i żyjących w tej samej epoce, 5) rzeka we Włoszech, lewy dopływ Padu, 6) przedstawicielstwo dyplomatyczne wyższego stopnia, 8) lody z kremem i owocami, 9) szkło pokryte na spodniej stronie warstwą srebra, 10) kwietniowa solenizantka, 12) kojarzy się z otyłością.

Prawaskośnie: 1) włókno odporne na wilgoć, używane do wypychania pasów ratunkowych i kamizelek, 2) wieś w pobliżu trasy Kętrzyn — Giżycko, często odwiedzana przez turystów, 4) na obrazach, promienisty krąg nad głowami świętych, 6) granitowy masyw górski w Alpach Wsch., 7) dusznica, dychawica, 9) przyrząd optyczny, 10) chroni głowę przed deszczem, 11) w starożytności gród w Azji Mn. nad rzeką Skamander.

Opracował: MiG



ABECADŁO

Na przyjęcie, do pewnego literata Abecadło się wybrało.

Nim ostatnia świeczka zgasła, coś się tam nie wyrabiało:
A — przygrywa na grzebieniu,
E — spędza czas na patrzeniu,
B — piersi wyprężyło,
aż się H zarumieniło,
G — drzemkę ucina,
J — w U się wygina,
S — głośno chichocze bo ją D laskocze,
Y — już ręce rozkłada ciągle jej F figle płała,
L — za Ł się schowało by jej N spokój dało,
I — już rzuca na boki, pion ma nieco krzywy, tłumaczy się, że jest z kursywy,
T — wzięło W oraz O pod ramiona w trójkę tańczą kotyliona,
P — żali się do R, że choć mają wiele wspólnego, to jednak ma kompleks na punkcie braku elementu pewnego,
C — do K puszcza oko zalotne,
M — jakies jest markotne,
Z — na rękach stało, chciało się wyróżnić.
Jaki efekt tego?
Żaden. Zetem pozostało.

Czcionka i Słowem

Redaguje kolegium w składzie: Józef Palmowski, Romuald Plutyński, Jan Hełliński, Ryszard Maćkowiak, Paweł Browarski, Irena Zawistowska, Jerzy Stankiewicz, Michał Zawadzki, Mirosław Gałęziowski, Włodzimierz Sieradzki, Krzysztof Rzap. Druk: Olsztyńskie Zakłady Graficzne im. S. Pieniężnego L. z. 1306 I-7



SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF w Lidzbarku Warm.

Dnia 18 września br. odbył się w Lidzbarku Warmińskim kolejny Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF z udziałem 16 reprezentacji ognisk. W doborowym towarzystwie startowali również reprezentanci ogniska Gryf.

Program zlotu był bogaty, ale obsadzenie wszystkich konkurencji było utrudnione ze względu na rozmieszczenie po całym mieście boisk i sal. Dyrygowanie „rozbitą” na części ekipą było kłopotliwe, a dla naszej reprezentacji skończyło się pechowo, ponieważ siatkarki grające w sali odległej od stadionu nie zdążyły na zawody lekkoatletyczne. Absencja pań w zawodach lekkoatletycznych zepchnęła reprezentację Gryfu na dalekie miejsce. Ujemny wpływ na postawę naszej ekipy miała także absencja kilku naszych czołowych zawodników. Np. udział w pamięć kuli kol. Piotra Łagi gwarantował „złoty” medal. Niestety...

Najlepsze miejsca dla naszej barwy zdobyli: Michał Zawadzki — drugie miejsce w turnieju szachowym, Bogdan Działewicz — trzecie miejsce w sumie osadzonym turnieju tenisa stołowego, Eugeniusz Klinciewicz — trzecie miejsce w biegu na 1000 m, Andrzej Lewandowski — czwarte miejsce w wieloboju przesow. Niezłe wyniki osiągnął Tadeusz Frąckiewicz w biegu na 100 m i skoku w dal, a mimo wszystko nie znalazł się w finałowej szóstce. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że poziom sportowy zlotów TKKF jest bardzo wysoki. Ponadto reprezentanci Gryfu startowali w piłce nożnej, piłce siatkowej kobiet i mężczyzn, w ringo, tenisie stołowym i ziemnym, zajmując dalsze miejsca po przegraniu gier eliminacyjnych.

Punktacja generalna zlotu: 1. Rodło Olsztyn — 311 pkt., 2. O/M Nidzica — 273, 3. O/M Bartoszyce — 263. Ognisko Gryf zajęło 11 miejsce, gromadząc 145 punktów i wyprzedzając pięć ognisk miejskich i zakładowych. Z papierkowych moich wyliczeń wynikało, że udział pań w zawodach lekkoatletycznych spowodowałby zajęcie przez nasze ognisko 6—7 miejsca. No cóż, rzeczywistość nie zawsze musi pokrywać się z wyliczeniami papierkowymi.

Mimo wszystko wyjazd do Lidzbarku Warmińskiego uważam za udany, chociażby dlatego, że Gryf podkreślił swoją obecność na zlocie, a po drugie dlatego, że w ekipie naszej znalazło się wielu młodych, mocno zaangażowanych w walkę sportową pracowników.

J. STANKIEWICZ

ACH, CO TO BYŁ ZA MECZ...

Z przyjemnością wracam myślami do niecodziennego wydarzenia, jakim był mecz piłki nożnej rozegrany pomiędzy drukarzami i dziennikarzami z okazji Dnia Drukarza i obchodów 25-lecia Ogniska TKKF „Gryf”. Imprezę opisałem w lipcowym numerze dokładnie. W bieżącym numerze przedstawiam wizualne fragmenty tego meczu. J.S.



W czasie wymiany podarunków z okazji meczu drukarze — dziennikarze, redaktor naczelny „Gazety Olsztyńskiej” Czesław Pazera wręczył dyrektorowi Olsztyńskich Zakładów Graficznych mgr. Marianowi Kochalskiemu... żywą kaczkę.

XXII Spartakiada Zakładowa

SZACHY

Rozegrany w ramach XXII Spartakiady Zakładowej turniej szachowy z udziałem 14 szachistów, zakończył się zwycięstwem Michała Zawadzkiego który zgromadził 12,5 pkt. Następnie miejsca zajęli: 2. J. Fogt — 10, 3. B. Dzikiewicz — 9,5, 4. J. Stankiewicz — 9, 5. Z. Słomiński — 9, 6. W. Martul — 6,5 pkt.

LEKKA ATLETYKA

Dnia 15 września br. rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne w kategorii seniork i seniorów. Niestety, frekwencja (13 osób) nie mogła zadowolić organizatorów. Niemniej jednak niektóre pojedynki były ciekawe. Oto najlepsi w poszczególnych konkurencjach wśród kobiet i mężczyzn: Skok w dal: 1. E. Chorzępa, 2. E. Suligowska, 3. H. Kaciniel oraz: 1. T. Frąckiewicz, 2. E. Klinciewicz, 3. K. Urbanski. Pchnięcie kulą: 1. H. Kaciniel, 2. E. Chorzępa, 3. E. Suligowska oraz: 1. P. Laga, 2. W. Martul, 3. P. Figurski. Bieg na dystansie 100 m: 1. Suligowska, 2. E. Chorzępa, 3. M. Kaciniel oraz: 1. T. Frąckiewicz, 2. E. Klinciewicz, 3. P. Figurski. Bieg na dystansie 1000 m

mężczyzn: 1. E. Klinciewicz, 2. K. Urbanski 3. T. Frąckiewicz.

PIŁKA NOŻNA

Nie mają szczęścia do pogody piłkarze. Rozpoczęty w dniu 9 września turniej piłkarski rozegrany był podczas padającego deszczu i niskiej temperatury.

Wyniki meczów eliminacyjnych: Maszyny offset, 1 — zecernia 2:3 (2:3). Bramki dla zwycięzców strzelili: A. Głowacki, T. Frąckiewicz i Zb. Strzelecki, dla maszynistów: 1. Stachewicz — 2. Introligatornia — Maszyny Typo 4:6. W normalnym czasie wynik brzmiał 3:3 (1:0), a więc o zwycięstwie zdecydowały rzuty karne. Bramki dla maszynistów strzelili: K. Urbanski 3 oraz D. Ostrowski, K. Misiewicz i J. Andrzejewski po 1, dla Introligatorni: A. i T. Sznajderowie, G. Kostkiewicz i A. Puzio. Mecz Warszawa — Reprodukcyjna nie doszedł do skutku ze względu na niestawienie się tej ostatniej drużyny.

Niestety, z braku większego zainteresowania działaczy, jak i samych piłkarzy turniej nie został zakończony, a więc nie wyłoniono najlepszej drużyny OZGraf. za 1983 r.

J. Stankiewicz



Liczna grupa kibiców — pracowników OZGraf. huczynymi brawami kwitowała ciekawsze fragmenty meczu.

Mistrzostwa Polski Drukarzy w szachach

W dniach 13—16 października 1983 r. rozegrane zostały Mistrzostwa Polski Drukarzy w szachach. Organizatorem mistrzostw, bardzo sprawnie przeprowadzonych, były Bielskie Zakłady Graficzne wspólnie z Okręgową Komisją Sportu i Wypoczynku w Katowicach. Celem mistrzostw była popularyzacja szachów wśród braci drukarskiej i uczczenie 35-lecia Bielskich Zakładów Graficznych. Szachiści spotkali się przy szachownicach w Domu Wczasowym „Irena-Drukarz” w Szczyrku — Bilej. Z zaproszenia do udziału w mistrzostwach skorzystali też pracownicy OZGraf. — Michał Zawadzki i Jerzy Stankiewicz.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrany został turniej błyskawiczny (pięciominutowki) z udziałem 28 zawodników, wśród których najlepszym okazał się

K. Paluch z Katowic. M. Zawadzki zajął 10, a J. Stankiewicz 12 miejsce.

Zasadniczy turniej trwał trzy dni, rozgrywany był systemem szwajcarskim z udziałem 36 szachistów. Kolejność pierwszej szóstki: 1. Janusz Raszka (BZG Bielsko) — 9,5, 2. Krystian Paluch (Katowice) — 8,5, 3. Stanisław Kubica (Grafmasz) — 7, 4. Władysław Szymański (PZG Bydgoszcz) — 7, 5. Henryk Szuba (DW AM Poznań) — 6,5, 6. Michał Zawadzki (OZGraf.) — 6,5 pkt. J. Stankiewicz znalazł się w trzeciej dziesiątce, gromadząc 4,5 pkt. na swoim koncie. Najlepsi otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

Jeśli z wyników sportowych nie byliśmy zachwyceni, chociaż nie były takie złe, zważywszy, że konkurencja była silna, to sam fakt uczestniczenia w mis-

trzostwach dał nam dużo satysfakcji i możliwość nawiązania bliższych kontaktów z drukarzami wielu zakładów poligraficznych. Ponadto Polskę północną reprezentowali tylko szachiści Bydgoszczy i Olsztyna.

Dowiedzieliśmy się m.in., że mimo burzliwych wydarzeń ostatnich lat, mimo stanu wojennego w Polsce, działalność sportowa w okręgu katowickim nie osłabła, a raczej przeciwnie walka sportowa integrowała drukarzy śląskich, bez względu na zapatrywania polityczne i związkowe. Otrzymaliśmy także ustne zaproszenia do udziału w ogólnopolskich zawodach sportowych, które mają być rozegrane w 1984 r. Osobiście myślę, że warto będzie skorzystać z ewentualnych zaproszeń.

J. STANKIEWICZ

Chcesz być sprawny...

...to przyjdź na salę gimnastyczną, odprężysz się nerwowo, powabisz się i nabierzesz „krzepy”. Do udziału w statych ćwiczeniach gimnastyki ogólnej i siatkówki zapraszamy wszystkich chętnych. Zajęcia odbywają się w sali Szkoły Podstawowej nr 3 w każdy wtorek i czwartek, w godzinach 19.00—21.00. Na sali obowiązują strój sportowy.

Zarząd Ogniska TKKF Gryf

ŻYCZENIA

Wszystkim członkom i sympatykom Ogniska TKKF Gryf wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów sportowych w nadchodzącym 1984 roku życzy

ZARZĄD OGNISKA